

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2012 Rokiem Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez Komisję Rodziny i Polityki Społecznej; zawarty jest on w druku nr 29, a sprawozdanie – w druku nr 29S.

Sprawozdanie połączonych Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, pana senatora Mieczysława Augustyna, o przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji o projekcie uchwały.

Senator Sprawozdawca Mieczysław Augustyn:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Zacni Goście, którzy przybyliście w związku z tą uchwałą!

(Rozmowy na sali)

Jeśli państwo senatorowie pozwolicie...

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Proszę bardzo, Panie Senatorze.)

...chciałbym przedstawić państwu stanowisko połączonych Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Ustawodawczej w sprawie ustanowienia roku 2012 Rokiem Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

W komisji toczyła się dyskusja nad projektem uchwały. Wprowadziliśmy kilka poprawek i ostatecznie jednogłośnie obie komisje postanowiły zaproponować Senatowi uchwałę następującej treści:

„W Europejskim Roku Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej, pragnąc podkreślić znaczenie edukacji dla rozwoju i wykorzystania potencjału starszego pokolenia Polaków oraz wskazać na ogromną rolę, jaką odgrywają seniorskie organizacje samopomocowe, Senat Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2012 Rokiem Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Obejmujący dziś już ponad 350 uniwersytetów i ponad 100 tysięcy członków ruch społeczny jest prawdziwym fenomenem na skalę europejską, niemającym sobie równego pod względem bogactwa działalności i inicjatyw. Choć uniwersytety trzeciego wieku mają w Polsce już trzydziestopięcioletnią tradycję, to jednak dopiero od momentu odzyskania wolności przez nasz kraj przeżywają prawdziwy rozkwit. Zaświadcza to o szybko rosnących aspiracjach polskich seniorów nie tylko w dziedzinie edukacji, lecz także kultury, sportu, turystyki i rekreacji. Senat pragnie zachęcić seniorów do organizowania kolejnych uniwersytetów i włączania w ich działalność wszystkich osób starszych pragnących dotrzymać kroku młodszym generacjom.

Uniwersytety trzeciego wieku to znakomity przykład pozarządowej organizacji samopomocowej. Funkcjonują one w oparciu o społeczną pracę wielu tysięcy wolontariuszy, poświęcających swój czas i energię dla dobra i rozwoju innych seniorów.

Seniorskie uniwersytety nie zamykają się na swoje środowisko. Przez współpracę ze szkołami i przedszkolami, placówkami kultury oraz innymi organizacjami pozarządowymi przyczyniają się do integracji międzypokoleniowej.

Uniwersytety trzeciego wieku nie mogłyby funkcjonować bez wsparcia szkół wyższych. Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża uznanie uczelniom, które pomagają wolontariuszom. Pragniemy zachęcić wszystkie polskie uczelnie do działań na rzecz tworzenia i rozwoju UTM. Niech wspieranie tych organizacji będzie częścią misji każdej uczelni.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej docenia także wkład samorządowców w rozwój seniorskich organizacji społecznych. Uniwersytety trzeciego wieku wraz z innymi organizacjami seniorskimi powinny być partnerami w rozwiązywaniu problemów społecznych, jakie wiążą się ze starzeniem społeczności lokalnej.

Obchody Roku Uniwersytetów Trzeciego Wieku staną się z pewnością istotną częścią wydarzeń związanych z Europejskim Rokiem Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej. Senat Rzeczypospolitej Polskiej będzie wspierać działania Komitetu Organizacyjnego tych obchodów, zwłaszcza przygotowanie pierwszego krajowego Kongresu Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Jest niezwykle istotne, aby zapewnić w nim udział reprezentacji seniorów żyjących także poza granicami Rzeczypospolitej. Wspólnie możemy przyczynić się do

utrwalania pozytywnego wizerunku osób starszych, przeciwdziałać groźbie wykluczenia, sprzyjać integracji, lepiej spożytkować wiedzę i doświadczenie seniorów dla rozwoju Polski.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski»».

I jeszcze parę słów uzasadnienia.

Szanowni Państwo! Panie i Panowie Senatorowie! Polska zalicza się do osiemnastu krajów mających najstarsze społeczeństwa na świecie. Dynamika starzenia jest w Polsce jedną z najwyższych. Wielkim zadaniem staje się więc włączenie wielomilionowej rzeszy seniorów w główny nurt życia społeczno-gospodarczego Polski. Edukacja ma kluczowe znaczenie dla rozwoju i wykorzystania potencjału społecznego osób starszych. Jest prawdziwym i zadziwiającym zjawiskiem, rzeczywiście fenomenem, że to sami seniorzy, tworząc uniwersytety trzeciego wieku, organizują się, by odpowiedzieć na rosnące aspiracje ludzi trzeciej i czwartej generacji.

Uniwersytety oraz inne organizacje seniorskie realizują ważne zadania społeczne, a ich działalność powinna być propagowana i wspierana przez władze publiczne. Proszę państwa, obecni tutaj przedstawiciele Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Nowym Sączu, Fundacji dla Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Ogólnopolskiego Porozumienia Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Warszawie reprezentują całe to ogromne środowisko. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować państwu za inspirację, która wyszła z waszej strony, byśmy w tym roku, realizując program Europejskiego Roku Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej, szczególnie tutaj u nas, w Polsce, pochwalili się i dali jako przykład wszystkim innym organizacjom właśnie uniwersytety trzeciego wieku, które organizują seniorów, by pomóc im w tym, co współcześnie jest dla nich najistotniejsze. Bo, proszę państwa, edukacja jest dziś podstawowym warunkiem włączenia społecznego. Związane z nią problemy są niestety podstawową przyczyną wykluczenia jeszcze bardzo wielu grup seniorskich. Państwo potraficie temu skutecznie zaradzać.

Dziękuję także wszystkim senatorom, którzy pomogli w skonstruowaniu tej uchwały, w szczególności pani marszałek Pozdziej. Bardzo serdecznie dziękuję. *(Okłaski)*

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zapytania i odpowiedzi

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż minutę zapytania do sprawozdawcy komisji oraz do upoważnionego przedstawiciela wnioskodawców. Przypominam, że upoważnionym przedstawicielem wnioskodawców jest również senator Mieczysław Augustyn.

Czy ktoś z państwa senatorów chce mu zadać takie pytanie?

Pan senator Libicki.

Senator Jan Filip Libicki:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Przede wszystkim chciałbym podziękować członkom Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz panu senatorowi Augustynowi za podjęcie tej tematyki i ten projekt uchwały.

Chciałbym zapytać o pewną sprawę. Rzeczywiście uniwersytety trzeciego wieku to jest pewien fenomen specyficznie polski. Ale bardzo często jest tak, że polskie organizacje pozarządowe służą swoim doświadczeniem w zakładaniu organizacji i podejmowaniu inicjatyw pozarządowych, zwłaszcza na wschód od naszych granic. Chciałbym zapytać, czy pan senator Augustyn, pracując nad tą uchwałą, spotykając się z przedstawicielami uniwersytetów trzeciego wieku, słyszał może o jakiejś inicjatywie dotyczącej tego, żeby ten polski fenomen przenieść tam, gdzie organizacje pozarządowe są dużo słabsze niż u nas. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

To tutaj, w Senacie, miałem okazję spotykać przedstawicieli uniwersytetów trzeciego wieku zorganizowanych przez Polaków żyjących poza granicami, właśnie na Wschodzie. I dlatego w związku z tą uchwałą pozwoliłem sobie zaproponować, ażebyśmy w ramach tych obchodów, zwłaszcza tego Kongresu Uniwersytetów Trzeciego Wieku... abyśmy dopilnowali, ażeby te środowiska były obecne na tym kongresie. Wiem, że ruch uniwersytetów trzeciego wieku służy tamtym uniwersytetom pomocą i wsparciem i zaprasza ich przedstawicieli zawsze, kiedy dzieją się rzeczy ważne. Jest to wielkie przeżycie dla naszych seniorów żyjących poza granicami Rzeczypospolitej, którzy mogą wymieniać się ze swoimi rówieśnikami doświadczeniami z pracy edukacyjnej, kulturalnej, działalności turystycznej na rzecz ludzi trzeciego wieku tu i tam.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Więcej pytań nie słyszę.

Dziękuję bardzo.

Otwarcie dyskusji

Otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Stanisława Iwana.

Senator Stanisław Iwan:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo Prezesi Ogólnopolskich Federacji i Instytucji Zrzeszających Uniwersytety Trzeciego Wieku!

Rzeczywiście uniwersytety trzeciego wieku są fenomenem naszych czasów. Są odpowiedzią nie tylko na fakt, że społeczeństwo się starzeje i będzie się starzeć... No, ja też jestem przedstawicielem wyżu powojennego, prędeż czy później zawieszę życie zawodowe i będę miał więcej czasu, niż mam w tej chwili. Szczęśliwie jest tak, że mam się gdzie udać, bo jeden z dłużej istniejących uniwersytetów trzeciego wieku funkcjonuje właśnie u mnie, w Zielonej Górze. Mam informacje uzyskane od uczestników tego uniwersytetu trzeciego wieku w Zielonej Górze i chciałbym przedstawić ich emocje, ich odczucia.

Ten uniwersytet istnieje od 1992 r. Powstał w miejscu, wydaje się, dosyć właściwym, czyli w centrum kształcenia ustawicznego, którego zadaniem, misją statutową jest kształcenie dorosłych, permanentna nauka przez całe życie. W pierwszej inauguracji uczestniczyły sto dwie osoby, w tej chwili w różnego rodzaju zajęciach uczestniczy ponad osiemset osób. Aktualnie najstarszy słuchacz ma dziewięćdziesiąt jeden lat; średnia wieku wynosi sześćdziesiąt trzy lata. Od wielu lat działalność zielonogórskiego uniwersytetu trzeciego wieku nie ogranicza się tylko do działalności wewnętrznej; współpracuje on ze swoimi odpowiednikami w kraju, jak również prowadzi szeroką współpracę z organizacjami działającymi na rzecz osób starszych w innych krajach. Przez te lata zorganizowano dziesiątki międzynarodowych spotkań o różnym charakterze. Wszystkie miały ten walor, że wzbogacały potencjał myśli i możliwości funkcjonowania tego uniwersytetu.

Słuchacze uniwersytetu trzeciego wieku to osoby z różnych środowisk i kręgów społecznych. Jak już mówiłem, są zróżnicowane pod względem wieku, wykształcenia i zainteresowań, wszystkie te osoby łączy natomiast chęć bycia razem, doksztalcania się, rozwijania swoich zainteresowań, poszerzania horyzontów, samorealizacji, a także to, co najważniejsze, czyli chęć bycia w tej wspólnotcie, którą tworzy zielonogórski uniwersytet trzeciego wieku. Uczestnicy, słuchacze uniwersytetu trzeciego wieku wyraźnie artykułują, że dzięki uczestnictwu w tej organizacji rośnie w nich poczucie radości życia i sensu życia. Takim fenomenem jest zasadnicza poprawa dobrostanu, deklarowana przez większą część słuchaczy pomimo utrzymywania się wszystkich bolesnych warunków życia. Słuchacze zielonogórskiego uniwersytetu trzeciego wieku wielokrotnie mówili o niezwykle inspirującej atmosferze, w jaką wchodzili, stając się członkami tego stowarzyszenia. Ta atmosfera kreuje wyższą jakość życia.

Działalność edukacyjna jest niezwykle szeroka. Odbywa się w formie cotygodniowych wykładów, uzupełnia ją zaś działalność wielu tak zwanych klubów, grupujących członków zainteresowanych jakąś dziedziną wiedzy czy rodzajem twórczości. Wykładowcy prowadzą seminaria, na przykład literackie, a także klub astronomiczny, chór, zespół teatralny, grupy malarskie, fotograficzne itd., itd. Działalność zielonogórskiego uniwersytetu trzeciego wieku jest bardzo pozytywnie postrzegana przez samorządy. Widomym znakiem tego jest to, że założycielka i wieloletnia prezes uniwersytetu trzeciego wieku, pani Zofia Banaszak, została w

2009 r. honorowym obywatelem miasta Zielona Góra. Uniwersytet trzeciego wieku w Zielonej Górze uczestniczy również w innych działaniach na skalę ogólnopolską; bierze na przykład udział w juwenaliach trzeciego wieku w Warszawie. Wielokrotnie było tak, że prezentacje pozwalały na uzyskiwanie nagród. Co jest ważne, siedziba tego uniwersytetu, mieszcząca się w gmachu wojewódzkiej miejskiej biblioteki publicznej, została wyremontowana nakładem sił słuchaczy uniwersytetu trzeciego wieku; znaleziono też sponsorów. Są tam bardzo dobre warunki pracy.

Jak wiadomo, uniwersytety trzeciego wieku współpracują z uczelniami wyższymi. Głównym partnerem jest Uniwersytet Zielonogórski, ale współpracuje również Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sulechowie. Jest to środowisko niezwykle dynamiczne, co widać przy okazji różnego rodzaju przedsięwzięć, które są realizowane nie tylko w skali miasta. Był to pierwszy na terenie naszego województwa uniwersytet trzeciego wieku. W tej chwili działa ich prawie dwadzieścia w różnych miastach, nie tylko powiatowych. Rzeczywiście w tej chwili bardzo dynamicznie się to rozrasta. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Waldemara Kraszkę.

Senator Waldemar Kraska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

„Jedni są wiecznie młodzi, drudzy wiecznie starzy. To kwestia charakteru, a nie kalendarzy”. Taką maksymę zauważyłem na jednej ze stron internetowych uniwersytetów trzeciego wieku i myślę, że ona w pełni oddaje ideę tego ruchu.

Jak pamiętamy, pierwszy w Polsce uniwersytet trzeciego wieku założony został w Warszawie w 1975 r. przez panią profesor Halinę Szwarc. W ten sposób Polska dołączyła do ogólnoświatowego ruchu zainicjowanego w roku 1973 we Francji, gdzie powołano do życia pierwszy na świecie uniwersytet trzeciego wieku. Obecnie osoby starsze stanowią prawie 13–14% naszego społeczeństwa. Liczy się, że za kilkanaście lat, dziesięć, piętnaście, będzie ich zdecydowanie więcej. Nawet około 20% ludności w Polsce może być uznawane za osoby starsze. Jest to więc bardzo ważna część społeczeństwa, która chce dalej uczestniczyć w życiu społecznym i chce dalej być potrzebna.

Przemiany ekonomiczne, gospodarcze, postęp techniczny i ekonomiczny sprawiły, że właśnie ta grupa społeczeństwa najmniej zyskała na przeobrażeniach, jakie dokonały się na świecie i w Polsce w ostatnich latach. Często osoby te musiały zrezygnować z dalszej edukacji z przyczyn ekonomicznych czy też losowych. W efekcie tego pozostają niezaspokojone takie ich potrzeby jak potrzeba samokształcenia, poszerzania wiedzy i umiejętności, potrzeba wykonywania społecznie użytecznych działań, potrzeba bycia uznanym za część społeczeństwa, a także potrzeba wypełniania wolnego czasu, utrzymywania więzi towarzyskich, stymulacji psychicznej i fizycznej, a także możliwości realizacji młodzieńczych marzeń, które były dotychczas nie do pogodzenia z życiem zawodowym i obowiązkami wobec rodziny. Powstanie uniwersytetu trzeciego wieku wyszło naprzeciw tym potrzebom ludzi starszych, ale w pełni aktywnych. Uzupełniło pewną lukę, bo przecież w Polsce i na świecie działa wiele organizacji skupiających ludzi starszych.

Uniwersytety trzeciego wieku angażują ludzi do działań na rzecz otaczającego ich środowiska. Są miejscem, gdzie nawiązują się nowe przyjaźnie, czasem rodzą się tam nowe miłości. Mobilizują ludzi do aktywności psychicznej, intelektualnej, a także, co bardzo ważne, do aktywności fizycznej. Ułatwiają kontakt z różnymi instytucjami, na przykład z ośrodkami kultury, ze służbą zdrowia czy też z ośrodkami rehabilitacji. Okres emerytury nie musi oznaczać pogorszenia jakości życia, może być pełnowartościowym, dającym satysfakcję i nowe możliwości etapem życia. Życie we współczesnym społeczeństwie, pełnym dynamicznych przemian, wymaga stałego aktualizowania wiedzy i informacji. Edukacja ustawiczna, uczenie się od przedszkola aż do starości, jest jednym z najlepszych sposobów, aby sprostać wyzwaniom wywołanym przez gwałtowny rozwój technologiczny, globalizację czy przeobrażenia społeczne i ekonomiczne. Uniwersytety trzeciego wieku świetnie wpisują się w ideę kształcenia się przez całe życie. Są jedną z najpopularniejszych form edukacji ludzi starszych zarówno w Polsce, jak i na całym świecie.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Ustanowienie przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej roku 2012 Rokiem Uniwersytetów Trzeciego Wieku niech będzie wyrazem naszego szacunku dla dokonania tych instytucji, a szczególnie dla tysięcy zapaleńców, społeczników, ludzi, którzy pokazują, że wycofanie się z życia zawodowego i wejście w tak zwany trzeci wiek nie musi wywoływać uczucia pustki i izolacji, a wręcz przeciwnie, może pokazać, jak olbrzymie możliwości mają seniorzy. Dlatego proszę Wysoką Izbę o przyjęcie tej uchwały. Dziękuję za uwagę.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę o zabranie głosu pana senatora Edmunda Wittbrodta.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Ja oczywiście chciałbym w pełni poprzeć uchwałę w takim kształcie, w jakim ona jest. To bardzo dobrze, że Senat ogłasza rok 2012 Rokiem Uniwersytetów Trzeciego Wieku. To się wpisuje w Europejski Rok Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej.

Mam jednak pewien niedosyt, nie wiem, dlaczego pan marszałek skierował uchwałę tylko do dwóch komisji, do Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz do Komisji Ustawodawczej. Wydaje mi się, że obszar działalności uniwersytetów trzeciego wieku obejmuje również zagadnienia, którymi zajmuje się Komisja Nauki, Edukacji i Sportu. Mimo to ten kształt jest dla mnie do przyjęcia.

Proszę państwa, rzeczywiście wyrósł piękny kapeluszyk. Mamy solidny trzon, to jest edukacji podstawowa aż do szkoły wyższej, potem to się bardzo zawęża, po czym wyrasta piękny kapeluszyk. Fenomen, tysiące osób. Niedawno w Gdańsku ponad tysiąc osób stało w kolejce, żeby się zapisać na kolejny semestr. To jest rzeczywiście fenomen.

Myślę, że przy tej okazji dobrze byłoby się zastanowić nad tym, co jest poniżej tego kapeluszyka, dlatego że Polska niestety ma problemy z edukacją dorosłych. Jesteśmy w ogonie Europy, w ogonie Unii Europejskiej, okazuje się, że w ostatnich paru latach odsetek dorosłych, biorących udział w tej edukacji, spadł z 4,9% do 4,7%, podczas gdy w Unii Europejskiej jest on na poziomie 9%, trochę ponad 9%, a celem w Unii Europejskiej jest 12,5%. Wobec tego my mamy trzon grzyba, korzeń całkiem niezły, mamy piękny kapeluszyk, ale jest jeszcze środek, który niestety trzeba poszerzyć. Myślę, że warto byłoby, abyśmy przy tej okazji kiedyś podjęli dyskusję w ogóle nad sposobem finansowania edukacji dorosłych, a także uniwersytetów trzeciego wieku, dlatego że tutaj są, podejrzewam, wąskie gardła.

Panie Marszałku, w pełni popieram projekt w takim kształcie, w jakim jest. Jest to także podstawa do dalszych dyskusji na temat tego, co się dzieje poniżej kapeluszyka. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę o zabranie głosu pana senatora Jana Marię Jackowskiego.

Senator Jan Maria Jackowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Bardzo cenna jest ta inicjatywa i ze wszelkich miar ją popieram. Uniwersytety trzeciego wieku to jest bardzo cenna inicjatywa. Sam znam wiele osób, które korzystają z możliwości, jakie stwarza ta struktura. Również sam wielokrotnie byłem wykładowcą i prowadziłem różne zajęcia na uniwersytecie trzeciego wieku. Tak że ta sprawa jest jak najbardziej oczywista. Z dużą satysfakcją przyjmuję tę inicjatywę i myślę, że Wysoka Izba – mam nadzieję, że wyrażę wolę wszystkich – jednomyślnie przyjmie ten projekt uchwały.

Chciałbym zwrócić uwagę na sprawę, o której nie ma mowy w tej uchwale i która nie dotyczy przedmiotu uchwały, ale jest z nią ściśle związana, mianowicie na zapas demograficzny. Ja zwróciłem się do pana ministra pracy z oświadczeniem dotyczącym przedłużenia wieku emerytalnego do sześćdziesięciu siedmiu lat w przypadku pań i panów. Od pana ministra Władysława Kosiniaka-Kamysza dostałem dane i przyznam, że lektura tych danych jest porażająca. Przywołam tylko dwa akapity.

Obecnie systematycznie maleje liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym. Od roku 1990 liczba ta zmalała o około cztery miliony sto tysięcy. Zwracam uwagę, że stało się to na przestrzeni dwudziestu dwóch lat. Do 2035 r. prognozuje się dalszy spadek o ponad jeden milion sześćset tysięcy. Równocześnie stale rośnie liczba osób w wieku poprodukcyjnym. Obecnie jest to blisko sześć milionów trzysta tysięcy, jednakże w następnych latach nastąpi tu znaczny przyrost, jak się przewiduje, o ponad trzy miliony trzysta tysięcy do roku 2035.

Ja od wielu lat zajmuję się tą problematyką, ale przyznam, że dane pana ministra jeszcze bardziej pesymistycznie mnie nastawiły w porównaniu z wiedzą, którą miałem do tej pory.

Liczba osób w wieku produkcyjnym, a więc tych, które mogą finansować świadczenia emerytalne, na przestrzeni ostatnich kilku lat ustabilizowała się na poziomie około dwudziestu czterech milionów pięciuset tysięcy. Ta sytuacja ulegnie jednak pogorszeniu, jak napisał pan minister. Dla przykładu w roku 2020 osób w wieku produkcyjnym będzie około dwudziestu dwóch i pół miliona, a w roku 2035 nastąpi dalszy spadek ich liczby do około dwudziestu milionów siedmiuset tysięcy. W konsekwencji zmieni się relacja liczby osób w wieku poprodukcyjnym do liczby osób w wieku produkcyjnym, czyli wzrośnie tak zwany wskaźnik obciążenia demograficznego ludnością w wieku poprodukcyjnym. O ile obecnie na sto osób w wieku produkcyjnym przypada dwadzieścia sześć osób w wieku poprodukcyjnym, o tyle w roku 2020, a więc za osiem lat, będzie to już trzydzieści siedem osób, zaś w roku 2035 będzie to czterdzieści sześć osób. To są dane, które otrzymałem od pana ministra.

Wysoka Izbo, my tu mówimy o bardzo szlachetnej inicjatywie dla weteranów i seniorów pracy, z którą się zgadzamy. Mówimy też o solidarności międzypokoleniowej. Rodzi się jednak fundamentalne pytanie. A co z solidarnością międzypokoleniową ze strony młodego pokolenia, którego ubywa, a ciężary nakładane na to młode pokolenie w perspektywie najbliższych lat, ciężary podatkowe, społeczne czy innego rodzaju, będą coraz większe? Już w tej chwili mówi się – na Zachodzie pojawia się to zjawisko, zresztą widzimy, co się dzieje przy okazji ACTA czy przy okazji różnych innych sytuacji – że młode pokolenie protestuje, pojawiają się głosy protestu młodego pokolenia, które coraz bardziej zdaje sobie sprawę z tego, jaki los został im zgotowany przez poprzednie pokolenia.

W związku z tym istnieje konieczność myślenia nie tylko o seniorach, co jest jak najbardziej słuszne i zasadne, ale myślenia również o tym, aby starać się przynajmniej przywrócić właściwą piramidę pokoleniową w Polsce – zresztą to jest nie tylko problem polski, to jest problem ogólrnoeuropejski – ponieważ za chwilę będziemy świadkami dramatycznych wyborów i będzie się mówiło, że brutalna ekonomia wymusza działania, o których nawet nie chcę w tej Izbie w tej chwili mówić.

W związku z tym po raz kolejny – i będę to robił tak długo, jak długo będę mógł wychodzić na tę mównicę – dopominam się o politykę rodzinną, która w Polsce, gdy weźmiemy pod uwagę wszystkie kraje Unii Europejskiej, jest najgorsza. W niektórych mediach tak się krytykuje Węgry, ale proszę sobie poczytać, jak Węgry dbają o rodzinę. Proszę poczytać, jak dbają Czechy, już nie mówię o Francji, nie mówię o Niemczech. Nawet Rosja czy Ukraina w znacznie większym stopniu dbają o sprawy rodzinne. Dbając o seniorów, trzeba myśleć również o juniorach, bo bez juniorów nie będzie przyszłości dla seniorów i tych, którzy obecnie pracują. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę o zabranie głosu pana senatora Józefa Piniora.

Senator Józef Pinior:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Senat w swojej uchwale zwraca uwagę na znaczenie uniwersytetów trzeciego wieku. Osobiście mam bardzo bliski kontakt z uniwersytetem trzeciego wieku na Dolnym Śląsku oraz w województwie opolskim, wiem z własnego doświadczenia, jak ważną instytucją jest uniwersytet trzeciego wieku, jak jego działania aktywizują wokół tej instytucji obywateli i całe środowiska. Mogę mówić o przykładzie Jeleniej Góry, Głogowa, Oławy, Wrocławia. Wymieniam tylko te kluby, z którymi mam najbliższy kontakt.

Chcę powiedzieć o dwóch sprawach, które moim zdaniem mają bardzo ważne znaczenie w realizacji tej uchwały. Po pierwsze, o koordynacji wspaniałej polskiej inicjatywy z tym, co dzisiaj dzieje się w Unii Europejskiej. Nie tylko my zwracamy uwagę na aktywność osób w każdym

wieku – jedną z podstawowych idei dzisiejszej Unii Europejskiej jest rozwój ludzi nie tylko w tym okresie, kiedy człowiek jest najbardziej aktywny zawodowo, ale także wtedy, kiedy jego aktywność może być bardziej ukierunkowana na jego rozwój, na kwestie intelektualne, także na kwestie zawodowe. A po drugie, pamiętając o koordynacji tej sięgającej korzeniami lat siedemdziesiątych pięknej polskiej instytucji, będącej jedną z tych, wokół której kształtował się polski przełom demokratyczny w końcówce lat siedemdziesiątych i na początku lat osiemdziesiątych, warto także pamiętać, że dzisiaj ta instytucja ma znaczenie ogólnocywilizacyjne. Cały świat – mówię w tej chwili o cywilizacji globalnej – staje przed pytaniem o aktywność ludzi starszych. To wynika z postępów służby zdrowia, z postępu cywilizacji, z tego, że jesteśmy aktywni intelektualnie, fizycznie i zawodowo. Nie tylko wtedy, jak to było w dawnej epoce, kiedy jesteśmy młodzi.

To ogromne wyzwanie dla współczesnej cywilizacji – co zrobić, żeby ludzie starsi mogli znaleźć się w głównym nurcie aktywności zawodowej i w głównym nurcie aktywności intelektualnej. Moim zdaniem, uchwała jest zarówno podkreśleniem znaczenia uniwersytetu trzeciego wieku, jak i wyzwaniem dla nas wszystkich, dla samej instytucji uniwersytetu i dla ludzi z nim związanych. Co zrobić, żeby ta instytucja mogła w tej chwili aktywnie działać w sferze ogólnoeuropejskiej oraz odpowiedzieć na podstawowe wyzwanie cywilizacyjne związane z aktywnością ludzi starszych? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu panią senator Alicję Chybicką.

Senator Alicja Chybicka:

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Mam zaszczyt reprezentować ponad siedmiomilionową populację wieku rozwojowego, czyli populację – patrząc na wiek – znajdującą się po drugiej stronie.

Rok 2012 został ogłoszony przez Sejm Rzeczypospolitej rokiem korczakowskim, czyli pośrednio też rokiem dziecka. Mam propozycję, żeby może połączyć – nie tylko w ramach tego roku, bo jestem przekonana, że ta wspaniała inicjatywa zostanie przez nas przegłosowana, przyjęta i wdrożona, bo jest to potrzebne... Fantastyczną rzeczą jest kontakt uniwersytetu trzeciego wieku właśnie z siedmiomilionową populacją dziecięcą – próby zostały podjęte przez uniwersytet funkcjonujący w ośrodku, który mam zaszczyt reprezentować, czyli we Wrocławiu, ale moja propozycja dotyczy całej Polski. Chodzi o to, aby w ramach Roku Uniwersytetów Trzeciego Wieku zorganizować w ogólnopolskiej skali spotkania uniwersytetów trzeciego wieku nie tylko z dziećmi, jak to pan senator Augustyn przedstawił, z przedszkoli i szkół, czyli z dziećmi zdrowymi. Tego kontaktu najbardziej potrzebują dzieci, które znajdują się w szpitalach, w Centrum Zdrowia Dziecka, Centrum Zdrowia Matki Polki i w innych szpitalach w całej Polsce. Lekarze pediatrzy – jest ich w tej chwili około siedmiu tysięcy – zrzeszeni w Polskim Towarzystwie Pediatrycznym pomogliby w tych kontaktach i podjęliby się organizacji spotkań uniwersytetów trzeciego wieku na terenie całej Polski z konkretnymi jednostkami szpitalnymi, w których leczone są dzieci. Byłaby to wspólna, jak myślę, edukacja – dziadkowie i babcie, którzy trafili do kliniki, którą ja mam zaszczyt kierować, byli naprawdę z wielkim i gorącym sercem przyjmowani przez dzieci. To, że mieli czas, żeby posiedzieć, poczytać bajki, poopowiadać o rzeczach, które przeżyli, jest naprawdę nie do przecenienia i jest świetną metodą terapii dla tych dzieci.

Marzy mi się też, żeby Senat ogłosił rok 2012 rokiem korczakowskim, bo byłoby to silne wezwanie... Mam nadzieję, że wspólnie z uniwersytetami trzeciego wieku w Senacie zostanie zorganizowane posiedzenie czy też debata na temat Korczaka, a zatem debata na temat dzieci. Bardzo dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Mieczysława Augustyna.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Jeszcze tylko króciutko... Tego nie ma w uchwale, a warto, żebyśmy dobrze zrozumieli, na czym naprawdę polega dobro i fenomen ruchu seniorów, który nazywa się uniwersytet trzeciego wieku.

Zobaczcie państwo, w strategii „Polska 2030”, w ocenie kapitału społecznego różnych generacji Polaków teraz i w przyszłości, seniorzy są grupą o najniższym kapitale społecznym wśród wszystkich innych generacji, a jednocześnie są oni grupą najszybciej rosnąca w liczbę i siłę. Nie da się rozwiązać problemu seniorów bez nich samych. Pierwsi zauważyli to sami seniorzy i za to należą się im wielkie podziękowania. Fenomen tego ruchu polega na tym, że teraz – kiedy w Polsce częściej mamy do czynienia z „pogrzebem” organizacji pozarządowej kończącej swoją działalność niż z powstawaniem nowej – jest tylko jedna dziedzina, która rzeczywiście burzliwie się rozwija, i są to właśnie uniwersytety trzeciego wieku. Są to organizacje, które powstają – nawiązują do tego, co mówił pan senator Wittbrodt – jak grzyby po deszczu. I cieszymy się, że znajdują one sojuszników, bo różnie mówi się o współpracy samorządów z organizacjami, a uniwersytety trzeciego wieku na tę współpracę na ogół nie narzekają. Widocznie trzeba nowego rodzaju partnerstwa, jakie umiecie budować, opartego na życzliwości i wzajemnym zaufaniu, także z uczelniami, które wcale przecież w Polsce nie słyną z jakiegoś wielkiego wsparcia dla organizacji pozarządowych. Jest jeden wyjątek: uniwersytety trzeciego wieku.

Jest to wielki fenomen, który wart jest uszanowania i docenienia. Seniorzy nie muszą być ciężarem – nawiązują do tego, co mówił pan senator Jackowski – a nie będą nim wtedy, kiedy będą mogli włączyć się życie na każdym poziomie. I pomaga temu bardzo permanentna edukacja, o którą trzeba się upominać, edukacja zarówno dorosłych, jak i seniorów.

Świetny jest pomysł pani senator Chybickiej, byśmy rzeczywiście uruchomili wielki potencjał wolontariatu seniorskiego w służbie chorym dzieciom. Myślę, że seniorzy, którzy tak cudownie opiekują się starymi i chorymi seniorami, zdobędą się jeszcze i na taki gest, by trafić do oddziałów dziecięcych. Moglibyśmy tę inicjatywę włączyć do programu obchodów – w każdym razie, Pani Senator, będę o to zabiegał. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu panią senator Dorotę Czudowską.

Senator Dorota Czudowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

To bardzo ważna, piękna, cenna uchwała, ale nie możemy też zapomnieć, w jakich czasach żyjemy. Jeżeli... My, nasze pokolenie, tego trzeciego wieku, może dożyjemy, ale ci, którym fundujemy przejście na emeryturę dopiero po sześćdziesiątym siódmym roku życia... Nie wiem, jak będzie wyglądał ten ich trzeci wiek. To chyba będzie jakaś science fiction...

To, co jest najważniejsze dla osób starszych, to zapewnienie im właściwych warunków bytowych. Nasze pokolenie będzie miało ten trzeci wiek, ale warunki bytowe przy tych emeryturach i rentach, jakie będziemy mieć za kilka lat, najlepsze nie będą. Może dla nas senatorów będzie jeszcze nie tak najgorzej, ale ogólnie dla społeczeństwa źle. Wiem, co mówię. Mam dziewięćdziesięcioczworoletniego ojca i gdyby nie to, że jesteśmy rodziną wielopokoleniową, wielodzietną – o tym mówił już senator Jackowski – gdyby nie te kilkoro dzieci, które wychował, to ten nasz ojciec byłby biedny.

Uniwersytety trzeciego wieku, wszelkie wsparcie innego rodzaju, organizacje pozarządowe... To oczywiście jest bardzo ważne. Chciałabym króciutko podzielić się kilkoma refleksjami z kilkudniowego posiedzenia we wrześniu w Istambule, w którym uczestniczyłam jako radna sejmiku województwa dolnośląskiego. Sesja w ramach współpracy regionów Europy poświęcona była właśnie ludziom starszym. Przedstawiano prace naukowe dotyczące zaangażowania osób tak zwanego trzeciego wieku, przedstawiano, gdzie najchętniej się realizują, gdzie chcieliby być wciąż obecni. Najwięcej osób z tej grupy wiekowej chciałoby uczestniczyć w wydarzeniach kulturalnych, chciałoby także te wydarzenia tworzyć. Najpopularniejsze są chóry, ale nie tylko, również teatry i taniec oraz wydarzenia sportowe. Jednak to, co jest najważniejsze i co było wnioskiem tamtej konferencji, to fakt, że dla człowieka starszego najważniejszy jest kontakt z drugą osobą, najlepiej z osobą bliską. Receptą na szczęście dla osób starszych jest możliwość

dożycia swojego wieku w rodzinie. Pomoc rodzinie, pomoc rodzinom młodym, to, żeby dziadkowie mieli dużo wnuków, dużo prawnuków, to jest warunek szczęścia. I żadnym uniwersytetem trzeciego wieku i zdobywaniem wiedzy, musimy być tego świadomi... Owszem, jest to jakaś satysfakcja, ale szczęścia tym nie zapewnimy.

Żeby przydać lekkości temu tematowi... Jest opracowanie dotyczące tego, jaka forma aktywności ludzi starszych daje im najwięcej szczęścia. Jaka? Kontakt z drugim człowiekiem i taniec, Szanowni Państwo Senatorowie, taniec. A z tańców największym bodźcem do wydzielania hormonów szczęścia jest tango. A zatem do tanga. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Senator Alicja Zając: A do tanga trzeba dwojga.*)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Pani Senator.

Zbliżamy się do końca dyskusji. Chcę państwu powiedzieć, że Senat podejmując uchwałę o tym, że rok 2012 ma być Rokiem Uniwersytetów Trzeciego Wieku, bierze na siebie pewne obowiązki i odpowiedzialność za wiele inicjatyw w tym zakresie. Pan senator Mieczysław Augustyn, przewodniczący Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, wziął na siebie obowiązek koordynowania tych działań. Tak że chciałbym państwa poinformować, że jeżeli są jakieś propozycje, to proszę zgłaszać się do pana senatora Augustyna.

Dla porządku informuję, że pan senator Jurcewicz złożył swoje przemówienie w dyskusji do protokołu.

Zamknięcie dyskusji

Zamykam dyskusję.

Przystąpienie do trzeciego czytania projektu

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Informuję, że trzecie czytanie obejmuje jedynie głosowanie.

Przypominam, że komisje wnoszą o przyjęcie przez Senat jednolitego projektu uchwały zawartego w druku nr 29S.

Głosowanie

Przystępujemy do głosowania.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Senator Wojciech Skurkiewicz: Na panią minister proszę poczekać chwilę...*)

(*Senator Elżbieta Biełkowska: Za późno się obudziłam.*)

Proszę o wyniki głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 78 głosowało za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 1**)

Podjęcie uchwały

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2012 Rokiem Uniwersytetów Trzeciego Wieku. (*Oklaski*)

Punkt 2. porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie uczczenia setnej rocznicy śmierci Błogosławionego Księdza Bronisława Markiewicza